

Sygn. akt IV Ka 733/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 roku.

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w IV Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący SSO Sławomir Gosławski

Sędziowie SO Ireneusz Grodek (spr.)

del. SR Piotr Nowak

Protokolant Agnieszka Olczyk

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Piotrkowie Trybunalskim Izabeli Stachowiak

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2014 roku

sprawy **M. Ś.**

oskarżonego z art. 286 § 1 kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku

z dnia 21 października 2013 roku sygn. akt VI K 256/13

na podstawie art. 437 § 1 kpk, art. 636 § 1 kpk, art. 8 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity: Dz. U. Nr 49 poz. 223 z 1983 roku z późniejszymi zmianami) **utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację za oczywiście bezzasadną;**

zasądza od oskarżonego M. Ś. na rzecz Skarbu Państwa kwotę 380,00 (trzysta osiemdziesiąt) złotych opłaty za drugą instancję oraz kwotę 20,00 (dwadzieścia) złotych tytułem zwrotu wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt IV Ka 733 / 13

UZASADNIENIE

M. Ś. oskarżony został o to, że w dniu 14 września 2012 r. w R., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził L.S.A. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pożyczki gotówkowej o nr (...) w kwocie 1890 złotych w ten sposób, że działając jako pośrednik kredytowy wprowadził w błąd w/w podmiot co do zamiaru zawarcia umowy kredytowej przez S. P. oraz prawdziwości danych zawartych we wniosku o udzielenie pożyczki gotówkowej, przedkładając S. P. do podpisu dokumenty potwierdzające odbiór darmowej nagrody w postaci urządzenia masującego (...)– (...), które to dokumenty były w rzeczywistości wnioskiem o udzielenie pożyczki gotówkowej, a następnie zabierając ze sobą wszelkie podpisane dokumenty uniemożliwił odstąpienie S. P. od zawarcia umowy kredytowej, czym działał na szkodę L.S.A. i S. P., która do dnia 2 kwietnia 2013 r. z obawy przed egzekucją komorniczą dokonała wpłat na sumę 512,33 złotych, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 21 października 2013 r. w sprawie VI K 256 / 13 Sąd Rejonowy w Radomsku min.:

1. uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzuczonego mu czynu, z tą zmianą jego opisu, że ustalił, że oskarżony doprowadził do niekorzystnego rozporządzenia mieniem L.S.A. w postaci pożyczki gotówkowej o nr (...)i za to na podstawie art. 286 § 1 kk i art. 33 § 2 kk wymierzył mu karę 8 miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 złotych;
2. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat;
3. na podstawie art. 46 § 1 kk orzekł od oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej S. P.kwoty 512,33 złotych oraz na rzecz L. S.A. we W.kwotę 1905 złotych.

Powyższy wyrok w całości zaskarżył obrońca oskarżonego, podnosząc zarzut mającego wpływ na jego treść błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, poprzez przyjęcie, że:

- wizyta oskarżonego u S. P.miała na celu wręczenie jej darmowej nagrody, co do odbioru której została wylosowana przez system, podczas, gdy M. Ś. udał się do pokrzywdzonej na prezentację urządzenia masującego, na którą uprzednio umówili się telefonicznie;
- pokrzywdzona, podpisując dokumenty, nie wiedziała, że zawiera umowę kupna – sprzedaży maty musującej, podczas, gdy z oświadczenia z dnia 14 września 2013 r. podpisanego przez pokrzywdzoną wynika, że otrzymała ona umowę, mając tym samym świadomość zakupu w / w urządzenia;
- pokrzywdzona, poza masażem i instrukcją obsługi, nie otrzymała innych dokumentów, podczas, gdy z oświadczenia z dnia 14 września 2013 r. podpisanego przez pokrzywdzoną wynika co innego.

Zdaniem skarżącego, te błędne ustalenia skutkowały obrazą prawa materialnego, tj. art. 286 § 1 kk poprzez przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa oszustwa, w związku z czym wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzuczonego czynu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym. Wbrew sugestiom skarżącego, zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów nie jest ani dowolna, ani nielogiczna, nie pozostaje też w sprzeczności z doświadczeniem życiowym. Poprzedzona została ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy i stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Została też wyczerpująco i logicznie – z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego – argumentowana w uzasadnieniu. Poczynione na takiej podstawie ustalenia faktyczne nie budzą zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

Sąd Rejonowy miał o tyle utrudnione zadanie, iż w zakresie najistotniejszych dla sprawy faktów (okoliczności sporządzenia i podpisania przez S. P. dokumentacji związanej z nabyciem maty i umową pożyczki) osobowy materiał dowodowy sprowadzał się do sprzecznych (wzajemnie się wykluczających) relacji oskarżonego M. Ś. i pokrzywdzonej S. P.. Pomimo tego utrudnienia z powinności oceny ich wiarygodności pod kątem wymogów, jakie stawia art. 7 kpk, Sąd I instancji wywiązał się w sposób należyty. Wymienione dowody omówione zostały z ponad przeciętną skrupulatnością i w sposób wręcz drobiazgowy (k. 159 – 163). Każda okoliczność, jaka mogła mieć znaczenie dla oceny wiarygodności tych dwóch osób, była przez Sąd zauważana i omawiana.

Kwestionując tę ocenę skarżący podnosi w apelacji, że przeciwko niej przemawia wymowa dokumentów podpisanych przez S. P.. Fakt umieszczenia na nich własnoręcznego podpisu przez pokrzywdzoną ma dowodzić, iż wyjaśnienia oskarżonego są wiarygodne co do okoliczności i przebiegu wizyty u S. P., zwłaszcza zaś tego, że pokrzywdzonej wiadomym było, jakie umowy zawiera oraz na jakich warunkach. Ten jednak argument traci zupełnie na znaczeniu, jeśli się weźmie pod uwagę lekturę załączonych akt Sądu Rejonowego w Pabianicach. Dotyczyły one postępowania

karnego prowadzonego przeciwko M. Ś., któremu zarzucono popełnienie – na przestrzeni czasu od 31 maja 2012 r. do 28 września 2012 r. – pięciu występów oszustwa z art. 286 § 1 kk. Niezależnie od niewielkich różnic w sposobie działania sprawcy, w przypadku każdego z nich istota oszukańczych zabiegów M. Ś. sprowadzała się do podstępnego przedkładania swoim klientom do podpisu dokumentów o treści innej, aniżeli ta, o istnieniu której ich zapewniał. Na podstawie tych pięciu przypadków wolno zatem wyprowadzić wniosek, iż fakt podpisywania przez klientów oskarżonego stosownych dokumentów nie oznacza jeszcze, że osoby te są świadome treści i konsekwencji złożenia podpisów na przedkładanych im dokumentach. Oskarżony, wykorzystując nieporadność i brak przezorności tych osób (wynikających najczęściej z ich podeszłego wieku), wzbudzając w nich zaufanie, podstępnie wytwarzał dokumenty, które mimo złożenia na nich własnoręcznych podpisów, nie odpowiadały stanowi świadomości i woli osób pokrzywdzonych. Nie może więc teraz skarżący się dziwić, iż podnoszony w apelacji argument, oparty na złożeniu, że skoro S. P. podpisała stosowne dokumenty, to była świadoma ich treści, nie przekonuje. Przeciwnie, fakt skazania za szereg przestępstw, w których modus operandi sprawcy wykazywał podobieństwo do tego, o jakim wspomina pokrzywdzona w swoich zeznaniach, przemawia właśnie za jej wiarygodnością. Podkreślenia wymaga, iż zdarzenie opisane w akcie oskarżenia w rozpoznawanej sprawie, pozostawało w bliskiej odległości czasowej od tych pięciu wskazanych powyżej czynów, za które M. Ś. został prawomocnie skazany przez Sąd Rejonowy w Pabianicach w sprawie II K 136 / 13. W chwili składania zawiadomienia o popełnionym na jej szkodę przestępstwie S. P. nie była świadoma ani tego, że takie postępowanie się toczy, a tym bardziej, jaki jest jego przedmiot. Trudno tu uwierzyć w taki zbieg przypadków, że S. P. kłamiąc, wymyśla taki sposób postępowania oskarżonego, który okazuje się być niemal tożsamym do tego, jaki w rzeczywistości ma miejsce w odniesieniu do innych osób będących klientami M. Ś. (czyn opisany w punkcie I części wstępnej wyroku Sądu Rejonowego w Pabianicach obejmuje zachowanie wręcz bliźniacze do tego, o jakim S. P. zeznawała w niniejszym postępowaniu). Doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania upoważniały zatem Sąd Rejonowy, by w spornych kwestiach zeznania pokrzywdzonej uznać wiarygodnymi, zaś waloru takiego odmówić wyjaśnieniom oskarżonego.

W świetle tak ustalonych faktów wniosek o wyczerpaniu przez M. Ś. znamion występków z art. 286 § 1 kk nie mógł zostać uznany za wadliwy. Z przypisanego mu czynu, jakkolwiek zredagowanego w sposób chaotyczny i mało czytelny, da się bowiem wyprowadzić wniosek, iż oskarżony, działając w celu osiągnięcia dla siebie korzyści majątkowej, wprowadził w błąd obydwu wymienionych w zarzucie pokrzywdzonych, doprowadzając ich do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Wśród decydentów pokrzywdzonej spółki wytworzył bowiem mylne wyobrażenie co do zamiaru zawarcia przez S. P. umowy opisanej w zarzucie, w zamian za co L.S.A. przekazał na jego rzecz kwotę 1890 złotych. Oskarżoną zaś wprowadził w błąd co do tego, że pozostawiona u niej mata jest prezentem, podczas gdy w rzeczywistości z przedłożonych jej do podpisu, a następnie wprowadzonych do obiegu prawnego, dokumentów wynikało, iż stanowi ona przedmiot umowy sprzedaży za kwotę 1890 złotych, na spłacenie której zaciągnęła pożyczkę (której całkowity koszt spłaty opiewa na kwotę 2570,40 złotych). W tym przypadku niekorzystne rozporządzenie mieniem oznaczało pogorszenia sytuacji majątkowej pokrzywdzonej poprzez wykreowanie dokumentów świadczących o istnieniu stosunku prawnego, z którego wynikało zaciągnięcie przez S. P. zobowiązania pieniężnego. Podkreślić należy, iż na taką ocenę nie mają wpływu ewentualne zmiany stanu majątkowego pokrzywdzonej mogące nastąpić w przyszłości z późniejszego rozwoju wydarzeń (por. komentarz do art. 286 kk w: Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do artykułów 222–316, red. dr hab. Michał Królikowski, dr hab. Robert Zabłocki, Rok wydania: 2013, Wydawnictwo: C.H.Beck, Wydanie: 1, opubl. Legalis).

O kosztach procesu za postępowanie odwoławcze orzeczono na podstawie przywołanych w wyroku przepisów.